

Po kopalniokach i herbacie, czyli wystawa "Puszka Polska"

Data publikacji: 21.10.2012 16:05

Kiedyś gościły w niejednym domu, dzisiaj sprawiają radość kolekcjonerom i przypominają o markach, które dawno temu pojawiły się na sklepowych półkach. Dziś niektórych z nich już nie ma, inne zmieniły nazwę, ale z całą pewnością miło powspominać...

□

Z pewnością jeszcze w niejednym domu znajdą się kolorowe puszkki, które pamiętają czasy naszego dzieciństwa. I chociaż zapach "kopalnioków", czy herbat już dawno z nich wywietrzył, nadal są miłym elementem kuchennych półek.

Mile widziane puszkki zawędrowały również do informacji turystycznej Zamku Cieszyn. To właśnie tam, z myślą o nich powstała wystawa pod nazwą "Puszka Polska". Piątek (19 października) był pierwszym dniem ekspozycji metalowych puszek.

Szklana gablota przypomina nam dawne czasy, bo i taki był jej cel. Znajdziemy tam między innymi puszkę po landrynkach, kopalniakach (kopalniokach), opakowanie po oryginalnej herbacie tureckiej, czy po tytoniu. Wszystkie te rzeczy, z pozoru inne – łączy jedno – pochodzą z Polski.

Skąd pomysł na tak oryginalną wystawę? - ***Pomysł zrodził się przypadkiem. Moja znajoma Justyna Jarosz kolekcjonuje puszkki, stwierdziłem więc, że można byłoby w oparciu o jej kolekcję zorganizować coś fajnego. Tak powstała myśl o wystawie. Do przedsięwzięcia dołączyło kilka osób, użyczając nam swoich puszek. Wystawę wzbogacili zbiorami między innymi: Gabriela Zbrońska, Natalii Riess-Rzeźniczek, Marian Kopiec*** – wyjaśnia Michał Nowak z informacji turystycznej Zamku Cieszyn, pomysłodawca "Puszki Polskiej".

Puszkki możemy podzielić na te, w których było coś przechowywane i na takie do których dopiero można było coś włożyć. - ***Są i po dżemie, rurkach, kopalniakach, kawie, herbacie... ale nie brakuje tu również eksponatów służących, jako skarbonka, pozytywka, czy manierka do picia, która warto zauważyć pochodzi z 1937 roku*** – dodaje Michał Nowak.

Wystawę puszek z ubiegłego wieku (głównie lata 70-80) prezentującą pojemniki po śląskich produktach można oglądać do grudnia. Czynna od poniedziałku do niedzieli w godzinach: 10.00 – 17.00 z pewnością będzie okazją do cofnięcia się w czasie i przywołania wielu wspomnień. - ***A może ktoś zechce pochwalić się własnymi zbiorami? Również na nie w naszej gablocie czeka miejsce, zachęcamy*** – podkreśla pomysłodawca wystawy „Puszka Polska”.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk